

Udział w posiedzeniu wzięli członkowie komisji zgodnie z listą obecności załączoną do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu komisji udział wzięli:

1. Przewodnicząca rady – Elżbieta Kuchta,
2. Pani Wincentyna Pietrzak- skarżąca,
3. Pani Joanna Augustowska –była dyrektor GOPS w Słupnie,
4. Pani Barbara Włochowska –były pracownik GOPS w Słupnie, oraz
5. Funkcjonariusze policji –Jacek Nowak i Artur Jeznach.

Posiedzenie trwało od godz. 14<sup>00</sup>-17<sup>45</sup> w dniu 17 kwietnia 2015 roku i od godz. 13<sup>00</sup>-18<sup>0</sup> w dniu 24 kwietnia 2015 roku.

Posiedzeniu przewodniczyła przewodnicząca komisji Katarzyna Garwacka

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Rozpatrzenie skargi pani Wincentyny Pietrzak na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie.
3. Sprawy różne.

**Ad.1.**

Przewodnicząca stwierdziła kworum a następnie odczytała proponowany porządek posiedzenia. Proponowany porządek obrad poddano pod głosowanie.

Głosowało 4 radnych, 4 głosy „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”.

Proponowany porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie

**Ad.2**

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Garwacka poinformowała członków komisji o złożeniu do Urzędu Gminy pisma z prośbą o zaproszenie osób, których obecność na posiedzeniu komisji byłaby wg niej pożądana. Odczytała treść pisma, które stanowi załącznik do protokołu.

Odczytała także odpowiedź zastępcy wójta Kamila Kulika, którą otrzymała na złożone przez siebie pismo. Odpowiedź również stanowi załącznik do protokołu.

Wyjaśniła, że zgodnie z regulaminem komisji rewizyjnej przewodniczący ma prawo zaprosić osoby, których obecność może pomóc w rozpatrzeniu sprawy.

Przewodnicząca Katarzyna Garwacka w imieniu Komisji Rewizyjnej złożyła wniosek formalny o udostępnienie w dniu 17 kwietnia 2015 roku:

- ksiąg korespondencyjnych Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz rejestru skarg Urzędu Gminy i GOPS;
- odpowiedzi na pytanie, czy w Urzędzie Gminy w Słupnie była kiedykolwiek przeprowadzona kontrola odnośnie skarg; oraz
- udostępnienie oryginałów dokumentacji dotyczącej sprawy pani Wincentyny Pietrzak.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że pani przewodnicząca przyjęła bardzo dobry tryb przygotowania się do dyskusji. Dodał, że obecność na posiedzeniu komisji jest prawem osób zainteresowanych, niemniej nie ma instrumentów prawnych by kogokolwiek na obrady komisji doprowadzić. W związku z faktem, że pomimo zaproszenia, osób zaangażowanych w sprawę pani Wincentyny Pietrzak nie ma, należy bazować na zgromadzonej dokumentacji. Jednocześnie, wyraził zdziwienie nieobecnością osób podległych służbowo wójtowi tj p.o Dyrektor GOPS oraz pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie, którzy brali czynny udział w przedmiotowej sprawie. Podkreślił także, że w dokumentacji brak jest potwierdzenia, iż rodzina skarżącej włączyła się w rozwiązywanie problemów mimo, że z treści akt wynika, że jej udział stanowił bardzo ważny element terapii tej rodziny.

Radny Piotr Rzewuski ustosunkowując się do wniosku formalnego komisji wyjaśnił, że wg obowiązującego stanu prawnego, nie ma możliwości by Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wynosił na zewnątrz dokumenty na potrzeby członków komisji, może jedynie poświadczyć za ich zgodność. Dodał, że jest to większy problem dotyczący prawnego umocowania działalności Komisji Rewizyjnej, o którym sygnalizował w swojej interpelacji.

Dla realizacji wniosku formalnego przewodnicząca Komisji Rewizyjnej ogłosiła kilkuminutową przerwę.

Po przerwie.

Radny Piotr Rzewuski przypomniał, że nie nazwa pisma a jego treść decyduje o kwalifikacji pisma jako skargi i zaproponował, analizę dokumentów w porządku chronologicznym.

Przewodnicząca komisji Katarzyna Garwacka zaproponowała odroczenie obrad do czasu powtórnego zawiadomienia osób bezpośrednio zaangażowanych w sprawę.

Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta zaproponowała wcześniejsze omówienie pewnych kwestii aby mieć ogólny ogłąd na przedmiot sprawy.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że z dokumentów wynika, że GOPS podejmował czynności, należy jednak ocenić czy były one właściwe.

Radny Zbigniew Pielat dodał, że należy przeanalizować dokumenty by ugruntować, uporządkować tok sprawy.

**Komisja Rewizyjna przedłożyła wniosek formalny o dostarczenie kopii dokumentów poświadczonych przez GOPS za zgodność z oryginałem lub udostępnienie oryginałów do wglądu w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie, oraz o**

**-ponowne zaproszenie osób bezpośrednio zaangażowanych w sprawę pani Wincentyny Pietrzak.**

**Komisja Rewizyjna postanowiła wystąpić o udostępnienie i wgląd do oryginałów akt sprawy w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie w dniu 24 kwietnia 2015 roku o godz 13.00.**

Radny Piotr Rzewuski zaproponował odczytanie zgromadzonych pism w porządku chronologicznym.

Wszystkie pisma stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Radni uznali, że w dokumentach jest zbyt wiele niejasnych sformułowań i ogólników które wymagają wyjaśnienia przez skarżącą i osoby współpracujące z rodziną Pietrzak na kolejnym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.

Dokumentacja zg z wnioskiem formalnym została komisji przedłożona ok. godz. 15.00 wraz z pisemnym wyjaśnieniem, i stanowi załącznik do protokołu.

Komisja rewizyjna po analizie udostępnionych dokumentów zdecydowała, że nie oddają one istoty sprawy i że konieczna jest konfrontacja z osobami bezpośrednio zaangażowanymi w sprawę rodziny Pietrzak tj pracowników socjalnych GOPS w Słupnie, byłej i obecnej Dyrektor GOPS, funkcjonariusz policji, psychologa, psychiatry oraz samej skarżącej.

**Wobec powyższego Komisja rewizyjna złożyła wniosek formalny o wydłużenie terminu posiedzenia do 24 kwietnia br celem zaproszenia osób bezpośrednio związanych z przedmiotową sprawą, których to obecność jest niezbędna do obiektywnego i rzetelnego rozpatrzenia skargi. Dodatkowo komisja wyraziła potrzebę wglądu do oryginałów dokumentacji zgromadzonej w siedzibie GOPS, do ksiąg kancelaryjnych oraz rejestru skarg.**

Zaplanowane na **24 kwietnia 2015 roku** kolejne posiedzenie Komisji Rewizyjnej dotyczące rozstrzygnięcia skargi pani Wincentyny Pietrzak na działalność GOPS w Słupnie rozpoczęło się o godzinie 13.00 od wizyty w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ulicy Warszawskiej 26a w Słupnie.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Garwacka otworzyła posiedzenie komisji stwierdzając kworum. Obecni byli radny Jan Stefański, Radny Zbigniew Pielat oraz Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta.

Członków komisji powitała pani Jolanta Gumowska legitymująca się upoważnieniem p.o Dyrektora GOPS , do przedłożenia stosownej dokumentacji i udzielenia odpowiedzi na ewentualne zapytania członków komisji w przedmiotowej sprawie.

Członkowie Komisji rewizyjnej okazali swoje oburzenie sposobem przyjęcia komisji oraz niestworzeniem jej odpowiednich warunków do przeanalizowania dokumentów.

Komisja wniosła o zaprotokołowanie następujących faktów:

- p.o Dyrektora GOPS pomimo wcześniejszego zaproszenia nie była obecna z powodu delegacji ,
- pracownik GOPS, który bezpośrednio był zaangażowany w rozpatrywanie skargi pani Pietrzak Monika Ziółkiewicz otrzymała w dniu 24 kwietnia 2015 roku urlop wypoczynkowy,
- pani Renata Idzikowska –specjalista psychiatrii została zaproszona przez pracownika GOPS zbyt późno, bo dopiero w dniu odbywania się posiedzenia komisji. *o godz 11<sup>30</sup>*

Komisja przeglądając dokumenty, m in zatytułowane „Skarga” odnotowała różnice, wymagające wyjaśnienia tzn, na jednym widnieje jedna pieczęćka , na drugim dwie.

Na żądanie okazania ksiąg kancelaryjnych dokumentów wpływających i wypływających z ośrodka , sekretarka GOPS wyjaśniła, że w ośrodku funkcjonuje jedna wspólna księga kancelaryjna a po stosownym zaewidencjonowaniu, pisma będące skargami trafiają do oddzielnej teczki.

Przewodnicząca poprosiła i otrzymała skserowane na miejscu z dokumentów oryginalnych następujące pisma:

- pismo pani Wincentyny Pietrzak do Urzędu Gminy w Słupnie z dnia 7 kwietnia 2014 roku,
- wniosek pani Wincentyny Pietrzak do GOPS z dnia 20 marca 2014 roku (nr kancelaryjny 527/2014).
- pisemne wyjaśnienie o braku oryginału skargi pani Pietrzak w dokumentacji GOPS- został on zagubiony.

Członkowie komisji otrzymali wyjaśnienia od pani Jolanty Gumowskiej oraz sekretarki pani Magdaleny Kubackiej odnośnie podległości służbowej pracowników, trybu obiegu korespondencji oraz sposobu prowadzenia ksiąg kancelaryjnych i dekretacji pism.

*K. Ciel*

Przewodnicząca rady Elżbieta Kuchta poprosiła o wgląd do księgi kancelaryjnej z 2014 roku by sprawdzić zgodność wpisu pisma nr 527/2014 z otrzymanym wcześniej ksero niektórych kart księgi kancelaryjnej. Po analizie okazało się że ksero nie zawiera strony z numerem 527/2014.

Sekretarka odmówiła wglądu do księgi pod numerem 527/2014.

Radny Piotr Rzewuski, który przybył w tym momencie do siedziby GOPS przypomniał, że Komisja Rewizyjna ma swobodny wgląd do niezbędnej dokumentacji. Sekretarka odpowiedziała, że bez upoważnienia wójta wgląd go księgi zawierającej dane wrażliwe innych osób nie jest możliwe, powołując się na art.6 ustawy o ochronie danych osobowych.

Od godziny 14.00 Komisja Rewizyjna kontynuowała posiedzenie w sali obrad Urzędu Gminy w Słupnie w towarzystwie przybyłych gości tj:

- 1.pani Wincentyny Pietrzak skarżącej,
- 2.pani Joanny Augustowskiej –byłej dyrektor GOPS w Słupnie,
- 3.pani Barbary Włochowskiej –byłej pracownicy GOPS w Słupnie, oraz
- 4.funkcjonariuszy policji –pana Jacka Nowaka i Artura Jeznacha.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej powitała gości i otworzyła dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Pani Joanna Augustowska powiedziała, że nie otrzymała zaproszenia na posiedzenie Komisji Rewizyjnej, o jego terminie dowiedziała się od pani Barbary Włochowskiej i dodała, że bardzo jej zależało na uczestniczeniu w posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjna powiedziała, że wystosowała zaproszenia osobom, których obecność wydała się być kluczowa dla rozpoznania sprawy, także do pani Joanny Augustowskiej.

Pani Barbara Włochowska zwróciła się do przewodniczącej Komisji Rewizyjnej o zaprotokółowanie jej prośby o ponowne zwołanie posiedzenia komisji z udziałem wszystkich zainteresowanych osób.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że panie Barbara Włochowska i Joanna Augustowska mogą uczestniczyć w sesji Rady Gminy w dniu 27 kwietnia i wyrazić swoją opinie , ponieważ domniema, że zaproszone ponownie osoby nie przyjdą.

Radny Jan Stefański zauważał, że nie ma możliwości powtórnego powiadomienia zainteresowanych osób z uwagi na zbyt krótki czas do najbliższych obrad Rady Gminy.

Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta powiedziała, że nie ma pewności czy będzie mogła dopuścić zainteresowane panie do głosu, ponieważ jest to sesja nadzwyczajna i nie zawiera w swym porządku spraw różnych.

Przewodnicząca komisji Rewizyjnej otworzyła dyskusję i udzieliła głosu pani Wincentynie Pietrzak.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że odkąd w 2008 roku miała wypadek w pobliżu budynku GOPS-u, jest prześladowana i czuje się zaszczuta. Wobec zaistniałej sytuacji zwróciła się do Urzędu Gminy w Słupnie o wyjaśnienie na piśmie .

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Garwacka zapytała dlaczego składane przez skarżącą pisma mają różne nagłówki tj skarga, wniosek oraz czy pisma zostały przez nią osobiście napisane.

Pani Barbara Włochowska zapytała, dlaczego pani Wincentyna Pietrzak dopiero po blisko roku po śmierci męża napisała przedmiotową skargę.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że ówczesny sołtys uświadamiał i buntował przeciwko niej męża, zgotował jej piekło nasyłając na nią m.in. policję.

Radny Jan Stefański ówczesny sołtys –wyjaśnił, że wzywał policję za życzenie pana Pietrzaka, który sygnalizował mu nawet zagrożenie życia ze strony pani Wincentyny Pietrzak.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że chciałby usłyszeć jakie konkretnie zarzuty i wobec jakich osób wnosi skarżąca.

Pani Wincentyna Pietrzak odpowiedziała, że stawia zarzuty Radzie Gminy, Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Słupnie oraz sołtysowi.

Radny Piotr Rzewuski ponowił pytanie o konkretne zarzuty wobec ww instytucji czy osób.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że ona żąda jedynie odpowiedzi i wyjaśnień na piśmie.

Radny Piotr Rzewuski stwierdził, że istotnym elementem jest fakt, że skarżąca zgodziła się na udział córki w terapii i poprawy jakości życia. Córka zaś deklarowała, że rodzina we własnym zakresie podejmie kroki służące leczeniu pana Pietrzak oraz rozwiązania problemów w rodzinie.

Barbara Włochowska wyjaśniła, że kiedy do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie, w roku 2014 wpłynęło pierwsze pismo pani Wincentyny Pietrzak z prośbą o pomoc; zostało ono zadekretowane na jej osobę oraz panią Monikę Ziólkiewicz-Kierownik Działu Współpracy Z Rodziną i Jednostką. Niezwłocznie udały się zwizytować miejsce zamieszkania pani Pietrzak. Na miejscu zastały jedynie panią Pietrzak, która opowiedziała, że jej mąż jest chory na nowotwór, nie chce się leczyć a ona sama jest tą sytuacją wyczerpana, ciągle zestresowana, słyszy głosy i odbiera niepokojące telefony. Zaproponowano m.in spotkanie z psychiatrą Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, pomoc w formie hospicjum domowego dla męża. Ze spotkania sporządzono notatkę służbową.

Następnego dnia pani Włochowska udała się w towarzystwie policjantów- pana Jacka Nowaka i Artura Jeznacha oraz pani Ścisło- celem zbadania środowiska domowego pani Pietrzak pod względem ewentualnej przemocy fizycznej w rodzinie.

Jednocześnie wyjaśniła, że od 4 do 27 kwietnia 2014 roku była na długim urlopie wypoczynkowym ze względu na stan zdrowia. Wszystkie dane i notatki przekazała pani Marcie Rozmanowskiej. Z jej wiedzy wynika, że GOPS podejmował inne działania w przedmiotowej sprawie..

Radny Piotr Rzewuski odczytał notatkę służbową pani Marty Rozmanowskiej. Wyjaśnił, że jest ona kluczowa ponieważ wskazuje metodę leczenia pana i pani Pietrzak oraz deklarację córki, że rodzina we własnym zakresie zajmie się skierowaniem pana Pietrzak na leczenie. Zapytał panią Wincentynę Pietrzak czy notatka jest prawdziwa.

Pani Wincentyna Pietrzak odpowiedziała, że niezupełnie. Wyjaśniła, że lekarz z plockiego szpitala nie dając sobie rady z odmawianiem przez jej męża leczenia, zasugerował by zwrócić się o pomoc do lekarza psychiatry o jego przebadanie w celu poddania go przymusowemu leczeniu. I takiej tylko pomocy oczekiwała od GOPS.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że z dokumentów wynika coś innego. GOPS podejmował działania a sołtys chciał pomoc. Teraz skarżąca stawia mu zarzuty i przedstawia go w bardzo złym świetle. Notatka psychiatry wskazuje że oboje z mężem oczekiwali stronniczego potwierdzenia ich opinii. Zapytał skarżącą czy rodzina kontaktowała się potem w GOPSem i podjęła zadeklarowane działania.

Pani Joanna Augustowska powiedziała, że od 15 kwietnia 2014 roku nie było żadnego kontaktu ze strony rodziny Pietrzak.

Radny Piotr Rzewuski stwierdził, że wobec tego, jest to koniec przedmiotowej sprawy. Nie można formułować zarzutów wobec Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie skoro rodzina pomimo deklaracji nie podejmuje działań. Odczytał także fragment notatki pani Marty Rozmanowskiej w zakresie próby podjęcia badań psychiatrycznych pani Wincentyny Pietrzak i odmowy poddania się badaniu przez pana Pietrzaka.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Garwacka zwróciła się z zapytaniem do obecnych policjantów ile razy policja interweniowała w tej sprawie.

Funkcjonariusz Jacek Nowak odpowiedział, że jedynie raz i podkreślił, że nie była to interwencja. Policjanci pojechali na zaproszenie pani Barbary Włochowskiej w towarzystwie pani Ścisło

współpracującej z GOPS w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie dla zbadania czy w rodzinie Pietrzak występuje przemoc. Na miejscu zastano skonfliktowanych małżonków; konflikt trwał kilkadziesiąt lat, oboje czynili sobie zarzuty na brak opieki. Przemocy w rodzinie nie mogło być ze względu na stan zdrowia pana Pietrzak. Nie było podstaw dla założenia Niebieskiej Karty, ta karta nie została nigdy założona.

Pani Barbara Włochowska dodała, że pan Pietrzak dzwonił do GOPS i na Niebieska Linie z prośbą o pomoc. W asyście policji przyjechano na prośbę pani Wincentyny Pietrzak, która wyrażała nadzieję, że może widok munduru wpłynie na zachowanie męża. Psychiatra rozmawiała z małżonkami a ona sama wykonała telefon do córki państwa Pietrzak, która zgodziła się na wspólne spotkanie.

Funkcjonariusz Artur Jeznach powiedział, że syn państwa Pietrzak odmówił brania udziału w rozwiązywaniu problemów rodziny i skonfliktowanych rodziców.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zapytała, czy rzeczywiście wszystko odbywało się na oczach sąsiadów.

Funkcjonariusz Artur Jeznach odpowiedział, że rozmowy odbywały się w domu jedynie na koniec pani Pietrzak wyszła z nimi na zewnątrz. Dodał, że w piśmie pojawia się stwierdzenie ze skarżąca była nękana m. in przez policję, a policja w przedmiotowej sprawie była tylko raz; on sam był kilka razy w domu państwa Pietrzak ale w związku z innym zdarzeniem.

Pani Joanna Augustowska powiedziała, że ze względu na stan zdrowia pana Pietrzaka wyraziła zgodę na wyjazd psychiatry samochodem GOPS w miejsce zamieszkania chorego. Nie jest to działanie standardowe.

Pani Barbara Włochowska wyjaśniła, że zastosowanie przymusu bezpośredniego możliwe jest tylko w przypadku zagrożenia życia danej osoby lub jej najbliższych wspólnie zamieszkujących. Złamano by prawo wzywając pogotowie i stosując przymus bezpośredni wobec któregoś z małżonków Pietrzak, a tego oczekiwała skarżąca.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zwróciła się z zapytaniem do pani Barbary Włochowskiej czy oprócz opisanych wyżej dwóch wizyt domowych zajmowała się tą sprawą.

Pani Barbara Włochowska wyjaśniła, że pracując w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej zatrudniona była na stanowisku Asystent rodzinny i zajmowała się rodzinami z dziećmi. Pełniąc jednocześnie społeczną funkcję Przewodniczącej Zespołu Interpersonalnego przeciwdziałającego przemocy w rodzinie współpracowała z rodzinami gdzie jest przemoc. W rodzinie państwa Pietrzak przemocy nie było; nie mogła więc ze względu na swoje stanowisko pracy tą rodziną się zajmować. Dodatkowo w tym okresie przebywała na urlopie.

Przewodnicząca Katarzyna Garwacka zapytała, czy pani Joanna Augustowska otrzymała skargę pani Wincentyny Pietrzak, jako, że data wpływu pokrywa się z terminem jej urlopu i okresem, w którym była zastępowana przez panią Monikę Ziółkiewicz.

Pani Joanna Augustowska zaprzeczyła.

Pani Barbara Włochowska powiedziała, że w dniu 2 marca 2015 roku po wpłynięciu ostatniej skargi pani Pietrzak zorganizowała spotkanie w którym uczestniczyli policjanci Nowak i Jeznach, pani Monika Ziółkiewicz, Marta Rozmanowska oraz p.o Dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie Magdalena Szochner-Siemieńska, na którym odpowiadając na pytania p.o Dyrektora GOPS potwierdziła swoją obecność na urlopie oraz fakt zastępstwa pani Joanny Augustowskiej przez panią Monikę Ziółkiewicz w tym okresie. Dodała, że sama pani Monika Ziółkiewicz przyznała że nie przekazała sprawy pani Joannie Augustowskiej po jej powrocie. Spotkanie było w całości zaprotokołowane.

Pani Joanna Augustowska potwierdziła że po 15 kwietnia 2014 roku nie było kontaktu z rodziną Pietrzak a ona żadnej wiedzy o sprawie nie posiadała. Dodała że GOPS zawsze starał się pomagać

mieszkańcom gminy, w tym przypadku zrobiono nawet więcej i bardzo przykro jest słyszeć tak formułowane zarzuty.

Pani Barbara Włochowska powiedziała, że należy przyrzeć się pieczętkom na pismach, istnieje podejrzenie fałszerstwa dokumentów i że należy rozważyć możliwość zgłoszenia sprawy do prokuratury.

Pani Joanna Augustowska zwróciła się do pani Wincentyny Pietrzak z zapytaniem kiedy widziała się wójtem zanim objął urząd wójta.

Pani Wincentyna Pietrzak odpowiedziała, że się jeszcze z wójtem nie spotkała a widziała, go raz przed wyborami, kiedy odwiedzał potencjalnych wyborców w ich domach.

Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta zapytała o temat ich rozmowy.

Pani Pietrzak zapytała dlaczego to jest ważne.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że wójt wypowiadał się o tym publicznie, m. in na sesji Rady Gminy, są pewne niejasności i chce to skonfrontować.

Pani Wincentyna zapewniła, że nie rozmawiali o tej sprawie.

Radny Zbigniew Pielat zapytał czy skarżąca sama i własnoręcznie pisała pisma.

Pani Pietrzak potwierdziła.

Funkcjonariusz Jacek Nowak powiedział, że pojawił się wątek samobójczej śmierci pana Pietrzak, że jeden z radnych wspomniał o tym na sesji Rady Gminy. Zapytał skarżącą co miała na myśli sugerując taką formę śmierci męża. Dodał, że zabołało go stwierdzenie, że mieli się do niej przyczynić ci, którzy pomagali rodzinie.

Pani Wincentyna Pietrzak odpowiedziała, że cała nagonka GOPSu i sołtysa nie była potrzebna a mąż żyłby gdyby te działania nie miały miejsca.

Pani Joanna Augustowska zapytała skarżącą o wypadek z 2008 roku. Powiedziała, że w roku 2008 pani Pietrzak uległa wypadkowi przewracając się na drodze do biblioteki w pobliżu siedziby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wyjaśniła, że GOPS ma polisę ubezpieczeniową, jednak ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania i prawdopodobnie stąd bierze się niechęć skarżącej do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie i jej osoby.

Pani Joanna Augustowska wyjaśniła, że karetka odmówiła przyjazdu wobec czego poszkodowaną do szpitala zawiózł samochód ośrodka.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że nie wierzy, że karetka odmówiła przyjazdu a forma udzielonej jej przez GOPS pomocy nie odpowiadała jej. Dodała, że działania były podjęte w celu ukrycia wypadku, nie została dopuszczona do lekarza ani pozostawiona w szpitalu pomimo skierowania do szpitala; nie udzielono właściwej opieki.

Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta zapytała, czy pani Wincentyna Pietrzak stawia zarzut byłej Dyrektorki GOPS, że się nią zajęto po wypadku.

Radny Piotr Rzewuski zapytał, czy na skutek wypadku skarżąca miała dysfunkcję ruchową uniemożliwiającą jej samodzielne dotarcie do szpitala.

Pani Joanna Augustowska wyjaśniła, że była to zwykła pomoc, udzielona pani jako osobie starszej, w tym momencie samej bez wsparcia dzieci, które były daleko i chorego męża.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że od momentu wypadku zaczęły się szykany w stosunku do jej osoby.

Pani Barbara Włochowska poinformowała, że radny na sesji powiedział, że działanie GOPS doprowadziło do samobójstwa męża skarżącej, p.o Dyrektora Gminnego Ośrodka odczytała na forum publicznym pismo, że nie dotrzymała procedur i swoich obowiązków a w konsekwencji tego straciła pracę.

Radny Piotr Rzewuski zwrócił się do funkcjonariuszy Policji z zapytaniem, czy jako uczestnicy omawianych zdarzeń chcieliby skonfrontować jakieś fakty.

Funkcjonariusz Jacek Nowak powiedział, że 2 marca 2015 roku podczas spotkania w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej p.o Dyrektora GOPS Magdalena Szochner- Siemińska wyraziła opinię, że winną całej sytuacji oraz niedopełnienia obowiązków służbowych jest pani Barbara Włochowska. Dodał, że chciałby żeby zostało to wyjaśnione i żeby przekazano informację kto jest naprawdę winny. Wspomniał, że GOPS w przedmiotowej sprawie zrobił nawet więcej.

Pani Barbara Włochowska zwróciła się z zapytaniem do funkcjonariuszy policji z zapytaniem, czy podczas ich wspólnej pracy zauważyli błędy, nieprzestrzeganie procedur lub zaniechania działania. Funkcjonariusz Jacek Nowak powiedział, że jego zdaniem nie można było zrobić nic więcej a GOPS zrobił nawet więcej niż musiał.

Funkcjonariusz Artur Jeznach powiedział, że z GOPS współpracuje od 2004 roku i nigdy nie miał żadnych zastrzeżeń co do podejmowanych działań jak i współpracy.

Pani Joanna Augustowska zapytała o nieobecność p.o Dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Katarzyna Garwacka odczytała pismo pani Moniki Ziółkiewicz informujące, że w dniu posiedzenia komisji rewizyjnej przebywać będzie na urlopie wypoczynkowym oraz że jej wyjaśnienia dostępne są w aktach sprawy oraz notatkę służbowa pani Jolanty Gumowskiej informującą, że w dniu 24 kwietnia powiadomiła panią Renatę Idzikowską specjalistki psychiatry o zaproszeniu na posiedzenie komisji. *o godzinie 11:30*

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że można poprosić pracowników GOPS o stawienie się nawet w dniu sesji Rady Gminy.

Pani Wincentyna Pietrzak powtórzyła, że gdyby nie ingerencje GOPS i soltysa to mąż by żył. Dodała, że zawinił przede wszystkim soltys i że ona prosiła tylko o lekarza psychiatrę dla męża a pomocy w tej formie nie otrzymała.

Przewodnicząca Komisji rewizyjnej powiedziała, że są to poważne oskarżenia i trzeba mieć świadomość możliwości pociągnięcia skarżącej do odpowiedzialności.

Pani Wincentyna Pietrzak powiedziała, że jest tego świadoma.

Pani Joanna Augustowska powiedziała, że czuje się urażona i pomówiona. Dodała, że skoro sformułowane są tak poważne zarzuty należy złożyć sprawę do prokuratury lub ona osobiście to uczyni. Powiedziała, że ma podejrzenie że sprawa skargi jest na użytek sądu pracy, po jej zwolnieniu dyscyplinarnym.

Pani Barbara Włochowska powiedziała, że w dniu 5 lutego 2015 roku uczestniczyła w spotkaniu z wójtem Marcinem Zawadką i zastępcą wójta Kamilem Kulikiem, którzy dopytywali ją o sprawę pani Pietrzak i jasno powiedzieli, że są dokumenty, które kwalifikują ją do zwolnienia dyscyplinarnego.

#### Po opuszczeniu gości.

Radny Piotr Rzewuski powiedział, że ma podejrzenie, że skarżąca ma zaburzenia psychiatryczne i należałoby złożyć do prokuratury wnioski z zapisem taśmy o przymusowe badanie psychiatryczne. Wyjaśnił, że takie badanie pozwoli ocenić w jakim zakresie pani Wincentyna Pietrzak mogła składać wyjaśnienia i ponosić ich ewentualne konsekwencje. Stwierdził, że można skarżącej w ten sposób pomóc. Zauważył, że rodzina jej nie wspiera a jeśli zostanie doprowadzona na badania zacznie się leczyć. Zwrócił uwagę, że podczas posiedzenia komisji padły z jej ust pomówienia, których konsekwencje potencjalnie może ponieść.

W kwestii przedmiotu skargi radny Piotr Rzewuski wyraził opinię, że skarżąca nie udowodniła zarzutów; a bazując na dokumentach i wyjaśnieniach można uznać że skarga jest bezzasadna.

*KC*



Przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Kuchta wyraziła wątpliwość czy rozpatrywanie skargi sformułowanej ogólnie jako-na działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej mieści się w kompetencji Rady Gminy. Przywołała treść §11 pkt 1 Regulaminu Rady Gminy Słupno oraz art. 229 pkt 3 Kpa.

Zaproponowała przyjęcie stanowiska Komisji Rewizyjnej w przedmiotowej sprawie, bez podejmowania uchwały.

Radni uczestniczący w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej zgodzili się przyjąć i przedstawić na sesji Rady Gminy w dniu 27 kwietnia 2015 roku następujące stanowisko Komisji Rewizyjnej.

Na podstawie zadawanych pytań, uzyskanych wyjaśnień i zgromadzonej dokumentacji komisja zajęła następujące stanowisko:

**Komisja oddala skargę jako bezzasadną. (uzasadnienie ustne).**

Na tym protokół komisji zakończono.

Protokołowała  
Dorota Woźniak

*Dorota Woźniak*  
INSPEKTOR  
DS.OBSŁUGI RADY  
Dorota Woźniak

Przewodnicząca Komisji  
Rewizyjnej  
*Katarzyna Garwacka*  
Katarzyna Garwacka